

# SEKRETY

# Wsi...

Gazeta Regionalna - Gminy Sułów



Egzemplarz  
bezpłatny

Numer 10 (114), Październik 2022

[www.sulow.pl](http://www.sulow.pl)



## W tym numerze

Orkiestry Dęte w Sułowcu	str. 2
Październikowa rocznica	str. 3
Punkty wydawania jodku potasu	str. 4
Wieści gminne	str. 5
Z życia mieszkańców Sąsiadki	str. 6
Wieści szkolne	str. 7
Ojczyzna Polszczyzna	str. 9
Kącik kulinarny	str. 14
Krzyżówka	str. 15
Humor	str. 16

## „JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH JAKAŚ SIŁA”



## JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH JAKAŚ SIŁA

Fakt, musi być w tych orkiestrach jakaś siła skoro w niedzielę 9 października w remizo-świetlicy w Sułowcu sala wypełniła się po brzegi mieszkańcami Sułowca, oraz innych miejscowości gminy Sułów i gmin sąsiadujących. Przeważali ludzie starsi, dla których orkiestra Jana Kulaszy z Sułowca, której było poświęcone wydarzenie, to żywe wspomnienie, to ich młodość. W latach 60 i 70-tych ubiegłego wieku orkiestra ta grała na weselach dziadków, rodziców, kuzynów, ich własnych, czy też licznych potańcówkach. Do Sułowca przybyli również przedstawiciele gminy Sułów: Pani Aleksandra Zając - skarbnik gminy, Pan Ryszard Pietrykowski - Przewodniczący Rady Gminy, Pan Janusz Stańczyk - sekretarz Gminy Sułów, Pan Arkadiusz Socha - dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Sułowie, oraz ksiądz proboszcz parafii w Tworyczowie Marek Gudź. Impreza miała być muzyczna i taka właśnie była. Kilka słów powitania wygłoszonych przez Pana Filipa Majerowskiego, aktualnie mieszkańca Zakłodzia i członka Warszawsko-Lubelskiej Orkiestry Dętej, a jednocześnie głównego pomysłodawcy i organizatora niniejszego wydarzenia i zaczęli grać.

Rozpoczęła Młodzieżowa Połączona Orkiestra Dęta z Nielisza i Sułowca prowadzona przez Pana Roberta Słupskiego, potem estradę opanowały na zmianę Orkiestra Dęta z Zaburza prowadzona przez Pana Stanisława Godziszę z Warszawsko - Lubelską Orkiestrą Dętą prowadzoną przez Filipa Majerowskiego. Jak oni grali!! Marsze, oberki, polki mieszały się z walcami i tangami. Nogi same rwały się do tańca i wiele par nie usiedziało spokojnie. Ruszyli na parkiet (a właściwie deski) udowadniając, że sztuka prawdziwych kroków tanecznych nie zaginęła. Rzeczywiście młodzi ludzie mogliby się od nich wiele nauczyć. Szczególnie wyróżniła się nieznaną nam para, która nie ominęła chyba żadnego tańca i żaden taniec nie sprawiał im trudności. Wyrazy uznania dla wszystkich tancerzy, a przede wszystkim dla tych, którym nawet w oberku nie pomyliły się nogi.

Były i wspomnienia o orkiestrze Jana Kulaszy, wprawdzie głównie w kularach, bo większość nie bardzo nadawała się do publicznego głoszenia. Wszyscy uczestnicy spotkania zostali ugoszczeni poczęstunkiem (grochówka, bigos) przygotowanym przez jak zawsze niezawodną członkinię Stowarzyszenia „Nasz Sułowiec”. Zresztą przygotowały nie tylko gorący posiłek,



ale i napoje gorące i zimne, oraz ciasta dodające energii strudzonym tancerzom. Należą im się gorące słowa podziękowania, bo to zwykle na ich barki spada trud gotowania i sprzątnięcia. Zabawa była przednia, mam nadzieję, że nie ostatnia. Widowym śladem wspomnieniowej imprezy jest tablica upamiętniająca Orkiestrę Kulaszy z Sułowca, która zostanie zawieszona w naszej świetlicy.

W imieniu organizatorów dziękujemy mieszkańcom, że nie zlekceważyli zaproszenia i przybyli tak licznie. Wprawdzie organizatorzy i sponsorzy byli już wymienieni w poprzednim numerze „Sekretów Wsi”, ale nie zawadzi powtórzyć jeszcze raz:

**Organizatorzy:** Towarzystwo Dla Natury i Człowieka, sołectwo Sułowiec, Stowarzyszenie „Nasz Sułowiec”, OSP Sułowiec, Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk w Sułowie. Impreza była dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Etno-Polska edycja 2022 i współfinansowana przez Województwo Lubelskie. Pozostali sponsorzy, którzy pospieszyli z pomocą to: Towarzystwo dla Natury i Człowieka, Narodowy Instytut Muzyki i Tańca, Pracownia Muzyki i Tańca Tradycyjnego, Forum Muzyki Tradycyjnej, Akademia Kolberga, muzyka tradycyjna.pl., Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk w Sułowie.

*Hanna Mrówczyńska*

(zdjęcia: Gutek Zegier)



## PAŹDZIERNIKOWA ROCZNICA

We wtorek 18 października br. w kaplicy bł. Czesława w Sułowie została odprawiona uroczysta msza św. w intencji ojczyzny, przewodniczył jej ks. proboszcz Marek Gudź. Okazją do wspólnej modlitwy była kolejna rocznica urodzin kapłana i patrioty, zasłużonego dla mieszkańców Sułowa Ks. Franciszka Kapalskiego. 82 lata temu niemieckie władze okupacyjne w odwecie za akcję partyzancką zamierzały dokonać pacyfikacji mieszkańców wsi Sułów. Historyczne wydarzenia zacierające się już w pamięci żyjących świadków, według wszelkiego prawdopodobieństwa miały zakończyć się dramatem. Pomogła interwencja księdza Franciszka Kapalskiego. O jego odwadze i wartości, jaką niesie ze sobą kultywowanie pamięci tego lokalnego patrioty opowiadał Przewodniczący Rady Gminy Sułów Pan Ryszard Pietrykowski.



W tegorocznych obchodach rocznicy urodzin ks. Kapalskiego wzięli udział Gospodarz Gminy Sułów Pan Wójt Leon Bulak, wspomniany Przewodniczący Rady Gminy Sułów Pan Ryszard Pietrykowski, Skarbnik Gminy Sułów

Pani Aleksandra Zając, pracownicy urzędu gminy w Sułowie. Na uroczystościach obecni byli także delegacja Szkoły Podstawowej w Sułowie na czele z Panią Dyrektorem Małgorzatą Kuźmą oraz delegacja Szkoły Podstawowej w Tworyczowie, ponadto Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksy Poźdźnik w Sułowie Pan Arkadiusz Socha wraz z Panią Michaliną Kobylarz.

Po mszy św. uczestnicy lokalnych obchodów patriotycznych udali się pod budynek urzędu gminy w Sułowie, gdzie umieszczona została pamiątkowa tablica poświęcona ks. Franciszkowi Kapalskiemu. Delegacje zapaliły znicze i złożyły kwiaty. Pan Wójt Leon Bulak na zakończenie spotkania w kilku słowach podkreślił, w jaki sposób postać ks. Franciszka Kapalskiego stała się wspianym przykładem prawego postępowania w czasach kryzysu - stając się przez to moralnym autorytetem dla nas współcześnie żyjących, a w szczególności dla młodzieży.

*Marta Radzik*



## ŚWIECZNIKI W STYLU VINTAGE

Na początku października LGD Ziemia Zamojska zorganizowała w Gminnym Centrum Społeczno-Kulturalnym w Sułowie warsztaty z rękodzieła, podczas których uczestniczki wykonały świeczniki w stylu vintage.

Pracy było dużo, ale satysfakcji z wykonania znacznie więcej.

Uczestniczkom dziękujemy za udział, zaś pracownikom Gminnej Biblioteki Publicznej w Sułowie za pomoc w organizacji warsztatów.

*LGD Ziemia Zamojska*



## Punkty Wydawania Tabletek Jodku Potasu Na Terenie Gminy Sułów

Lp.	Jednostka rozwijająca PWTJP	Adres rozwinięcia PWTJP
1.	<i>Okulistyka s.c. POZ Tworyczów</i>	Tworyczów 19, 22-448 Sułów
2.	<i>Poradnia Rodzinna Michałów Łukasz Borocho</i>	Michałów ul. Osiedlowa 11/1, 22-448 Sułów
3.	<i>Szkoła Podstawowa w Sułowie</i>	Sułów 64, 22-448 Sułów
4.	<i>Remizo-Świetlica w Deszkowicach Pierwszych</i>	Michałów ul. Chmielna 78, 22-448 Sułów
5.	<i>Remizo- świetlica w Żrebcach</i>	Żrebce 15, 22-448 Sułów

Podkreślić należy, że jest to działanie wyłącznie o charakterze prewencyjnym, a w chwili obecnej zagrożenie skażeniem radiacyjnym nie występuje. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana przez Państwową Agencję Atomistyki.

### WAŻNE:

OBECNIE NIE MA MOŻLIWOŚCI POBRANIA TABLETEK JODOWYCH W PUNKTACH DYSTRYBUCJI- WYDAWANIE PREPARATU W W/W PUNKTACH ZOSTANIE URUCHOMIONE DOPIERO W SYTUACJI ZAGROŻENIA RADIACYJNEGO PO WYDANIU STOSOWNEJ DECYZJI PRZEZ MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI. O ROZPOCZĘCIU AKCJI JODOWEJ INFORMOWAĆ BĘDĄ ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU, A TAKŻE KOMUNIKATY NA STRONIE INTERNETOWEJ URZĘDU GMINY.

Wójt Gminy Sułów

/-/ Leon Bulak

## Więści szkolne

### XIII BIEGI TERENOWE IM. BRONISŁAWA PIETRUSZYŃSKIEGO

Dnia 06.10.2022 r. na stadionie miejskim w Szczepieszynie odbyły się XIII Biegi Terenowe- Open im. Bronisława Pietruszyńskiego. W tym wydarzeniu wzięły udział Szkoła Podstawowa w Sułowie oraz Szkoła Podstawowa w Tworyczowie. Organizatorami biegu było Centrum Sportu i Rekreacji oraz Miejski Dom Kultury w Szczepieszynie.

Przedstawiamy wyniki oraz fotorelację z biegów.

#### SZKOŁA PODSTAWOWA W SUŁOWIE

- 1 miejsce Emilia Jonasz
- 1 miejsce Amelia Snopek
- 2 miejsce Blanka Poździk
- 2 miejsce Jakub Twardyszewski
- 3 miejsce Michał Kołodziejczyk
- 3 miejsce Wiktoria Piasecka
- 3 miejsce Piotr Pustelnik

#### SZKOŁA PODSTAWOWA W TWORYCZOWIE

- I miejsce Zuzanna Wytupek -
- I miejsce Cyprian Wytupek
- I miejsce Dorota Lachowicz
- II miejsce Maja Lachowicz

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy!



### „SPEŁNIAJ MARZENIA”

Młodzież szkolna klasy siódmej i ósmej z naszej gminy dostała szansę wzięcia udziału w projekcie: Zostań Pisarzem „Spełniaj Marzenia” zainicjowanym przez Bibliotekę Publiczną w Sułowie. Głównym celem jest rozwój literackiego talentu wśród młodych ludzi. Zwieńczeniem Projektu jest wydanie zbiorowej publikacji w formie drukowanej.

Do wzięcia udziału w cyklu spotkań, bardzo licznie i z ogromną dozą entuzjazmu zgłosili się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Sułowie.

Dzięki współpracy nauczycieli i dyrekcji z wyżej wymienionej szkoły oraz pracowników biblioteki, udało się rozplanować harmonogram prelekcji z którym młodzież dowie się o:

- Schemacie Josepha Campbella.
- Kracji pomocy pisarskich, takich jak mapa myśli, czy relatywnych sposobach riserczu.
- Technikach kracji bohatera, postaci pobocznych i antagonistów.
- Metodach kracji fikcyjnych światów kultur i map.
- Zasadach prowadzenia narracji i dialogów.
- Treningach wspomagających kreatywność.
- Rodzajach publikacji własnej twórczości.
- Zapoznanie z rynkiem książki.



Po ukończeniu projektu i wydaniu przez bibliotekę wspólnej antologii młodzież zyska również szansę wzięcia udziału w licznych spotkaniach autorskich, w których to oni będą gośćmi specjalnymi.

*Daniel Mróz*

## Z ŻYCIA MIESZKAŃCÓW SĄSIADKI

Zgodnie z treścią śląskiej piosenki „*Jak daleko pamięć sięga, życie to wspaniała księga*” pamięć Pana Mieczysława Krukowskiego, mieszkańca wsi Sąsiadka sięga daleko wstecz do wspomnień babki i prababki. Dotyczą one wspomnień o praprapradzadku Pana Mieczysława - Szymona Krukowskiego.

Szymon Krukowski urodzony w pierwszych latach XIX wieku, jako jedyny w Sąsiadce umiał czytać i pisać, czego też nauczył swoich trzech synów. W rodzinnym domu była książka - Przepowiednie Michaldy. Niedziela mi schodzili się mieszkańcy wsi na pastwisko (obecnie znajduje się tam figura z 1904 roku na posiadłości Pani Bożeny Baczewskiej) i Pan Krukowski czytał na głos przepowiednie Michaldy. Zrozumienie treści niektórych proroctw było bardzo trudne, np. jak można jeździć bez koni?, latać „górami” jak ptaki?. Tłumaczenia tych zapisów były bardzo różne. Ci latający górą to na pewno będą ludzie Boga Ojca, a ci na dole Syna Bożego, ale będą też ludzie Ducha Świętego. Kiedy zobaczyli w Pierwszą Wojnę Światową latające balony przepowiadali szybkie nadejście końca świata. Drugi egzemplarz „Przepowiedni Michaldy” był u pradziadków Stanisława Gorgola. Książkę u Krukowskich zjadły myszy, była schowana na strychu przed Kozakami. Kozacy szukali książek z uwagi na zapisy o niewygodnej dla nich treści. Według słów babki Pana Mieczysława książka była gruba jak „węgiel”. Że takie książki były na terenie Polski opowiadał Panu Mieczysławowi mieszkaniec Hrubieszowa. W jego domu książkę przechowywano w blaszanej skrzynce, pomimo to uległa zniszczeniu podczas pożaru. Potęga różnego rodzaju wróżb z gwiazd, z kart, z ręki, z obserwacji przyrody, zachowania zwierząt, wypowiedzi jasnowidzów nie spowodowała zapomnienia o przepowiedniach Michaldy.

Oceniając aktualną sytuację społeczno-polityczną, o zjawiskach występujących na całym świecie, zwłaszcza tych negatywnych, najstarsi mieszkańcy mówią „a Michalda pisała, że tak będzie”.

Podczas Powstania Styczniowego przez wieś często przechodziły małe oddziały powstańcze i siłą zabierani byli mężczyźni do swoich oddziałów. Chłopi musieli się ukrywać, bywało, że na słowa: „że już poszli”, dawali spokój i kończyli kontrolę.

Jeden z mieszkańców Sąsiadki Aleksander Ryszard (Ryszard to nazwisko) był uczestnikiem walk powstańczych. Jego oddział Kozacy rozbili w Rożkach - wieś za Turobinem, a on został zabrany na Sybir. Był tam kilkanaście lat. Wrócił do domu, ale upośledzony. Jego wnuczek - Jan Ryszard, zwany we wsi „Janio” był jednym z założycieli Ochotniczej Straży Pożarnej i był jej aktywnym członkiem. Drugi wnuk Józef Ryszard, zwany „Józia”, był długoletnim gajowym. Znany z dowcipnych opowieści o zwierzętach leśnych.

Z biegiem lat wspomnienia o Powstaniu Styczniowym ginęły w pamięci. Dzisiaj chyba nikt z mieszkańców Sąsiadki nie pamięta nie wspomina, że jednym z walczących w powstaniu był mieszkaniec naszej wsi.

Z inicjatywy ks. Jarosława Nowaka - Proboszcza Parafii p.w. Znalezienia Krzyża Świętego w Mokremlipiu posadowiony został żelazny krzyż upamiętniający powstańców styczniowych.

**Mieczysław Krukowski**  
Stowarzyszenie  
„Grodzisko Sąsiadka - Dawny Sutiejsk”  
oraz Maria Godzisz



Narodowy  
Program  
Rozwoju  
Czytelnictwa  
2.0



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego w ramach  
realizacji Narodowego Programu Rozwoju  
Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025



Trwa modernizacja Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksa Poździk w Sułowie. W ramach tej inwestycji zamontowano m.in.. Instalacje fotowoltaiczną o mocy 14 kW.



## Więści szkolne

### XXII PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

Za nami XXII Ogólnopolska Pielgrzymka Rodziny Szkół im. Jana Pawła II na Jasną Górę odbywająca się pod hasłem „Blask Prawdy”. Wzięło w niej udział ponad 6 tysięcy osób z blisko 170 szkół, w tym Poczta Sztandary naszej szkoły w składzie: Gabriela Bubitek, Lena Głowacka i Szymon Studziński wraz z nauczycielką języka polskiego - p. Dorotą Gneciak oraz proboszczem parafii pw. NSPJ w Klemensowie - ks. Ireneuszem Fedecem.

Uroczystości pielgrzymkowe rozpoczęły się 5 października 2022 r. o godz. 21.00 Apelem Jasnogórskim w Kaplicy Matki Boskiej prowadzonym przez biskupa radomskiego ks. Marka Solarczyka. O godz. 10.00, przed mszą św., na jasnogórskich błoniach odbył się koncert ewangelizacyjny franciszkanina - ojca Łukasza Buksy. Śpiewał, chwalał Boga i dziękując za ludzkie życie.

O 11.00 rozpoczęła się msza święta odprawiana przez biskupa radomskiego ks. Marka Solarczyka, duszpasterza Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. Koncelebrę sprawowali ks. Czesław Wawrzyńczak z parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Radomiu oraz ks. Dariusz Kowalczyk, przewodniczący Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Główną intencją mszy była modlitwa o pokój na świecie oraz o zakończenie wojny w Ukrainie.

W czasie kazania biskup Marek Solarczyk, duszpasterz Rodziny Szkół im. Jana Pawła II, zachęcał młodych piel-



grzymów, by przeżywali życie z Jezusem Dobrym Nauczycielem. By umieli dostrzegać dobro w ludziach i wydarzeniach. By z oddaniem troszczyli się o drugiego człowieka, byli dla niego pomocą.

Po homilii nastąpiło poświęcenie sztandaru Szkoły Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Korytnicy. Po komunii świętej odczytano Akt zawierzenia Rodziny Szkół im. Jana Pawła II Matce Boskiej.

*SP w Michalowie*

### WYBORY DO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

29.09.2022 r. w naszej szkole przeprowadzone zostały wybory do Samorządu Uczniowskiego. Poprzedzono je kampanią wyborczą, w trakcie której kandydaci opracowywali programy, przygotowywali plakaty i podejmowali różne działania, aby się przedstawić wszystkim uczniom naszej szkoły. 26 września odbył się apel przedwyborczy, podczas którego kandydaci do SU zaprezentowali siebie i swoje programy wyborcze. 28 września obowiązywała cisza wyborcza.

Szkolna Komisja Wyborcza w składzie: Malwina Kołtun, Paulina Krzyszczak, Piotr Misiarz, Wiktoria Piasecka, Julia Szafraniec, czuwała nad prawidłowym przebiegiem głosowania, a po jego zakończeniu dokonała obliczeń głosów. Nadzór nad przebiegiem wyborów sprawował ponadto opiekun Samorządu Uczniowskiego.

Wyniki wyborów na apelu ogłosiła Pani Marta Misiarz opiekun SU.

#### **Zarząd SU:**

- Przewodniczący: Amelia Kurek
- Zastępca: Gabriela Łapa
- Sekretarz: Nikola Nawrocka



#### **Członkowie:**

- Blanka Poździk
- Małgorzata Kuranc
- Natalia Zgnilec
- Gabriela Misiarz
- Oliwia Głąb

Gratulujemy nowo wybranemu Zarządowi SU!

Życzymy dobrej współpracy, wytrwałości i pomysłowości w organizowaniu zaplanowanych obietnic.

*Opiekun Samorządu Uczniowskiego: Marta Misiarz  
SP w Sułowie*

## EUROPEJSKI DZIEŃ SPORTU SZKOLNEGO 2022

W piątek 30 września, po raz pierwszy nasza szkoła włączyła się w świętowanie Europejskiego Dnia Sportu Szkolnego, który zamykał Europejski Tydzień Sportu. Ideą Europejskiego Dnia Sportu Szkolnego (ESSD - European School Sport Day) jest celebrowanie i promocja aktywności wśród uczniów, a naszym marzeniem jest by ta aktywność towarzyszyła im przez całe życie.

Biorąc udział w takich wydarzeniach:  
 - zwiększamy świadomość i gotowość całej społeczności szkolnej. Wszystko po to, by ruch i sport stały się nieodłącznymi elementami każdego dnia,  
 - pokazujemy, że sport jest fajny! Po prostu...  
 - promujemy zdrowie i budujemy dobre nawyki,  
 - jednoczymy i budujemy społeczność uczniowską.

Europejski Dzień Sportu został dostosowany do wieku uczniów. Kampania została podzielona na dwa etapy. Etap I był realizowany w klasach I-III. Natomiast etap II - realizowaliśmy w klasach V-VIII.

Dla klas I-III udostępniony został zestaw czterech filmów z edukacją w ruchu. Filmy zostały zaprezentowane na tablicy interaktywnej. Dzieci pod opieką wychowawców, chętnie wykonywały przedstawione ćwiczenia.

Po uroczystym otwarciu imprezy przez Panią Dyrektorkę Elżbietę Matysiak, uczniowie przystąpili do realizacji wytyczonych zadań. Zawodnicy z klas V-VIII rywalizowali w dwunastu kategoriach sportowych m.in. „Konkurs na okrzyk sportowy”, „Wyścig z woreczkiem na głowie”, „Sadzenie ziemniaków”, „Wyścig z przekładaniem szarfy”, „Piłka w tunelu”, „Tor przeszkód”, „Konkurs pytań”, „Wyścig z piłką na łyżką”, „Rzuty piłeczkami do celu”, „Piłka nad głowami”, „Sztafeta z pisaniem- hasło baw się z nami”, „Przeciąganie liny”. Każda drużyna liczyła 5 zawodników. Po zakończeniu

wszystkich konkurencji sportowych i zliczeniu punktów odbyło się nagrodzenie zwycięzców. Pani Dyrektorka wręczyła dyplomy biorącym udział w konkurencjach sportowych.

I miejsce zajęła klasa VIII z wynikiem 62 punktów  
 II miejsce zajęła klasa V z wynikiem 61 punktów  
 III miejsce zajęła klasa VI z wynikiem 60 punktów  
 IV miejsce zajęła klasa VII z



wynikiem 57 punktów

Po wyżej wymienionych wynikach można zauważyć, że różnica była niewielka, co świadczy o ogromnym zaangażowaniu uczniów.

Ponad trzygodzinne zmagania sportowe dostarczyły uczestnikom niesamowitych wrażeń ruchowych, sporą dawkę sportowej adrenaliny i pozwoliły w miłej atmosferze spędzić ten dzień.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za sportową postawę.

**Maria Godzisz**  
 SP w Tworczywie

## KONCERT DUETU SMYCZKOWEGO

W dniu 18.10.2022r. w Szkole Podstawowej w Sułowie, odbył się koncert duetu smyczkowego - niewirtualni wirtuozzi smyczka pt. „Smyczkowanie na śniadanie”.

Koncert zorganizowany był przez współpracujące z nami od lat, Łódzkie Biuro Koncertowe „Wirtuoz”. Słuchaczami były dzieci z oddziałów przedszkolnych oraz uczniowie z klas I-VIII.



Na wstępie duet w składzie: Pan Krzysztof Orzechowski i Pan Wojciech Marcinkowski, zapoznali uczniów z grupą instrumentów strunowych-smyczkowych. Następnie wprowadzili słuchaczy do tematu audycji oraz podali krótkie informacje o muzyce państw Unii Europejskiej. W dalszej części zaprezentowali znane utwory z różnych państw np. Polka, Czardasz, Can-can, Krakowiaczek. Zwieńczeniem koncertu był quiz muzyczny - fragmenty melodii ze znanych filmów i seriali, nie tylko polskich.

**SP w Sułowie**



## OJCZYNA POLSZCZYNA HISTORIA JĘZYKA POLSKIEGO

*„I niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”*

Tak napisał Mikołaj Rej w XVI wieku, czasach, gdy język polski istniał w zasadzie tylko w formie mówionej jako język regionalny, którym posługiwali się niższe warstwy społeczeństwa. Ludzie wykształceni, pochodzący z warstwy szlacheckiej posługiwali się głównie łaciną. Może nie w domu, ale na pewno na forum publicznym. Rej porównał łacinę do gęgania (stad gęsi), czym zresztą naraził się rodakom aspirującym do miana wykształconych Europejczyków i przez których został okrzyknięty prostakiem. Spopularyzowanie polszczyzny i dbałości o nią przyniósł dopiero rozwój drukarstwa, chociaż już na przełomie XIV i XV wieku podejmowano pierwsze próby jej standaryzacji. Od kiedy więc możemy mówić o języku polskim, jak właściwie powstał? Myślę, że warto to wiedzieć szczególnie, że towarzyszy nam nieustannie w codziennym życiu. Dzięki niemu możemy porozumiewać się z innymi ludźmi, nadawać komunikaty, wyrażać emocje, poznawać rzeczywistość i otaczający nas świat.

Język polski znajduje się obecnie na 26. miejscu najczęściej używanych języków na świecie i posługuje się nim około 44 milionów ludzi i jest także jednym z oficjalnych języków Unii Europejskiej. Ze względu na swoje cechy gramatyczne, ortografię oraz wymowę uznawany jest za jeden z najtrudniejszych języków do nauki przez obcokrajowców, których język ojczysty radykalnie różni się od polskiego. Jest jednak stosunkowo łatwy do opanowania dla cudzoziemców, którzy posługują się językami słowiańskimi np. Czechów. Historia języka polskiego to historia nieustannie napływających do niego zapożyczeń. Najpierw z greki i łaciny (wyrazy związane z chrześcijaństwem i duchowieństwem), potem z języka niemieckiego (wyrazy dotyczące handlu i miasta) i francuskiego (nazwy związane z modą, makijażem, światem kultury i sztuki), obecnie - z języka angielskiego, który uznawany jest za język międzynarodowy funkcjonujący w słownictwie wszystkich branż, zwłaszcza technologicznej, korporacyjnej i marketingowej.

Zanim ukształtowało się państwo polskie, co spowodowało powstanie języka polskiego, na terenach, na których obecnie żyją polskojęzyczni obywatele posługiwano się językiem praindoeuropejskim. Języka tego używała wspólnota praindoeuropejska, żyjąca ok. 3000 lat p.n.e. na rozległych terenach stepowych od Indii po Europę Środkową. Wspólnota ta składała się z licznych plemion, które prowadziły koczowniczy styl życia, co powodowało, że wspólnoty rozpadały się na co raz mniejsze grupy etniczne. Z czasem każda z nich zaczęła mówić nieco inaczej. Tak właśnie rodziły się dialekty indoeuropejskie, czyli „przodkowie” późniejszych języków. Jedną z nowo powstałych grup etnicznych - ta zresztą interesuje nas najbardziej - osiedliła się między Odrą a Bugiem, Morzem Bałtyckim a Karpatami, a także nad Prypecią i środkowym Dniestrem. Była to tak zwana wspólnota prasłowiańska. Posługiwała się jednym językiem, nazywanym dziś prasłowiańskim. Z czasem pra-

słowiańszczyzna rozpadła się na trzy grupy: południowosłowiańską, wschodniosłowiańską i zachodniosłowiańską. Ponadto w każdej z nich wyłoniły się mniejsze zespoły językowe, i te dały początek językom istniejącym w większości do dziś. My należymy do zespołu lechickiego w grupie zachodniosłowiańskiej. Minęło jednak sporo czasu, nim ukształtował się język polski. Plemion zamieszkujących późniejszą Polskę było przecież wiele. -Najważniejsze z nich to Polanie, Wiślanie, Ślążanie, Mazowszanie i Pomorzanie (ich nazwy odpowiadają nazwom dzisiejszych regionów: Wielkopolski, Małopolski, Śląska, Mazowsza i Pomorza). Każde z plemion mówiło swoim dialektem. Choć dialekty te były do siebie podobne - i dzięki temu na przykład Polanie i Wiślanie mogli porozumieć się ze sobą bez większych problemów - nie od razu wykształcił się z nich jeden język. Upodabniały się do siebie coraz bardziej, gdy plemiona żyjące na ziemiach polskich zaczęły się łączyć w pierwsze terytorialno-plemienne państewka. Główną rolę w historii Polski odegrało jednak państwo Polan ze stolicą w Gnieźnie. Nazwa „Polanie” wywodzi się prawdopodobnie z określenia „mieszkańcy pól”. „Polska” z kolei ma swe źródło w słowie „pole”, które oznaczało ziemię. Państwo polskie zaczęło kształtować się ok. IX wieku. Tu też znajdujemy początki naszego pięknego języka polskiego. Kraj, który nie był zlepkiem przypadkowych społeczności. Tworzyła go ludność bliska sobie pod względem kulturalnym, etnicznym, gospodarczym i - językowym. W tej sytuacji powstanie wspólnego języka narodowego było jedynie kwestią czasu. Wiślanie mówili w swoim dialekcie, a Polanie w swoim. Który z nich dał początek polskiemu językowi literackiemu? Badacze do dziś nie są w tej sprawie zgodni. Na ogół przyjmuje się jednak, że zasadniczym źródłem polszczyzny był dialekt wielkopolski, zwłaszcza we wczesnym średniowieczu, lecz niemały wpływ na jej rozwój miał także dialekt małopolski. Spośród głównych języków słowiańskich wykazuje najbliższe pokrewieństwo ze słowackim i czeskim, ale dzieli również wiele cech z językiem ukraińskim ze względu na długotrwałe kontakty obu języków. Na język polski duży wpływ wywarły także języki germańskie, zwłaszcza niemiecki i jidisz oraz italskie, takie jak łacina i francuski, które rzutowały na polską leksykę i gramatykę. Jak już wspomniano przez jakieś trzysta lat polszczyzna pozostawała tylko językiem mówionym. Istniejące słownictwo i gramatyka wystarczały, by posługiwać się polskim w życiu codziennym, ale były zbyt ubogie, by można było wykorzystywać polszczyznę jako język oficjalny. Funkcję języka urzędowego i literackiego pełniła łacina. To w niej spisywano dokumenty państwowe i kościelne, odprawiano msze, w niej powstawały teksty literackie. W łacińskich dziełach ówczesnych kronikarzy znajdujemy też pierwsze zapisy w języku polskim. Najczęściej są to po prostu nazwy geograficzne lub osobowe.

W dziejach języka polskiego wyróżnia się najczęściej następujące okresy:

**Staropolski** - od X do XV-XVI w., na który przypada tworzenie się jednolitego języka z dialektów poszczególnych plemion słowiańskich, początkowo potoczny i

mówionego, z czasem pisanego i literackiego; W 1285 na zjeździe w Łęczycy postanowiono o używaniu języka polskiego obok łaciny w szkołach katedralnych i klasztorach. Liczne zdania w języku polskim zachowały się w rękopiśmiennych księgach sądowych notujących treść procesów, zeznań oraz rot sądowych. Zapisane one zostały w XIV i XV wieku, a najwcześniejsze z nich notowane są od 1386 roku w wielkopolskich księgach sądowych (tzw. rotę poznańskie). Najstarszy druk w języku polskim ukazał się w 1475 we Wrocławiu. Były to trzy modlitwy katolickie „Ojczy nasz”, „Zdrowaś Maryjo” oraz „Wierzę w Boga”. Tradycyjnie za pierwsze zapisane polskie zdanie uznaje się sformułowanie z tzw. Księgi henrykowskiej, trzynastowiecznej kroniki klasztoru w Henrykowie pod Wrocławiem: „*Day ut ia pobrusa a ti pozivai*” lub „*Daj, ac ja pobruszę, a ty pocziwaj*”. Mówiąc językiem współczesnym: „Daj, teraz ja pomieję, a ty odpoczni”. Miał tak powiedzieć do żony mielącej na żarnach chłop o imieniu Boguchwał. Niektórzy współcześni językoznawcy odczytują jednak to zdanie nieco inaczej. Według nich ostatni wyraz miałby znaczyć: podziwiał, popatrz, jak ja to robię. No i nie wiemy, czy był to dżentelmen, czy pyszałek, który uważał, że wszystko robi lepiej. Jak znam życie to drugie wyjaśnienie jest bliższe prawdy.

Pod koniec średniowiecza pojawiają się również pierwsze słowniki języka polskiego. Początkowo rękopiśmienne sporządzone przez skrybów pracujących w skryptoriach, a później także drukowane. Pierwszymi słownikami były słowniki wielojęzyczne, głównie polsko-łacińskie.

W dobie staropolskiej na polszczyznę najbardziej oddziaływały trzy języki: czeski, niemiecki. łaciński.

Za pośrednictwem czeskim polszczyzna przyjęła wiele wyrazów tworzących terminologię nowej religii, przekazanej nam właśnie z Czech -- chrześcijaństwa. Wyrazy *biskup, kapłan, kościół, msza, ołtarz, opat, pacierz, poganin* oraz imiona *Andrzej, Maciej, Piotr, Paweł* pochodzą z łaciny lub greki. Czeszczyzna nadała im swoją postać fonetyczną, zbliżoną do polskiej.

Wpływ języka niemieckiego dotyczy zupełnie innego tematu - rozwoju miast, który zapoczątkowało osadnictwo właśnie na prawie niemieckim (XIII-XV). Wyrazy zapożyczone w tym czasie z niemieckiego dotyczą życia społecznego, zwłaszcza zaś miast: *bruk, burmistrz, cech, cegła, celnik, czynsz, dratwa, fach, farba, ganek, gmach, gmina, koszt, jarmark, majster, mord, murarz, myto, rycerz, rynek, waga, wójt, żołnierz*.

Do wyrazów zapożyczonych bezpośrednio z łaciny należą m. in. atrament, bakalarz, data, inkaust, kancelaria, kasztelan, statut. Dotyczą one oświaty i administracji, gdyż łacina była językiem wykształconych.

**Średniopolski** - od XVI wieku do drugiej połowy XVIII wieku

Kiedy rozpoczęła się doba średniopolska, rozważano wprowadzenie reformy ortograficznej w języku polskim. Jan Kochanowski proponował wprowadzenie szalonego alfabetu, na który składałoby się aż 48 liter!

**„SEKRETY WSI” - Gazeta Regionalna - Gminy Sułów**

Można sobie wyobrazić jak skomplikowane byłoby opisanie poprawnej pisowni przy takiej ilości spółgłosek i samogłosek. Niemniej zarówno Mikołaj Rej jak i Jan Kochanowski położyli ogromne zasługi we wprowadzeniu języka polskiego do literatury. Ale tak naprawdę warunkiem powstania standardowej odmiany języka było upowszechnienie się druku. Wynalezienie druku przez Jana Gutenberga było taką samą rewolucją mentalną i kulturową jak współcześnie wynalezienie komputera i internetu. Język polski wprowadzony został szeroko do literatury dzięki reformacji. Związane to było z chęcią dotarcia do jak największej liczby osób, stąd pierwsze tłumaczenia przez protestantów Biblii oraz publikowanie literatury religijnej, w tym także polemicznej względem innych wyznań. W dobie reformacji główną rolę w rozwoju książki polskiej odegrały Prusy Książęce. W latach 1543-1552 w Królewcu i w Elku wydano więcej książek w języku polskim niż w całej Rzeczypospolitej. W 1587 roku założono w Elku Szkołę Książęcą dla całej prowincji, gdzie uczono m.in. literackiej polszczyzny. W 1696 język polski stał się językiem urzędowym w Wielkim Księstwie Litewskim, wtedy też ostatecznie ustaliła się supremacja języka polskiego w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym Litwy. Stał się także językiem szybko przyswajających język polski niemieckich rodów szlacheckich w Inflantach Polskich. O dziwo w prowincjach Korony Królestwa Polskiego do końca czasów saskich (1763) językiem urzędowym pozostawała łacina. Od połowy XVI wieku do początku wieku XVIII polszczyzna była językiem dworskim w Rosji, i tą drogą przeniknęła do języka rosyjskiego szereg wyrazów pochodzenia zachodnioeuropejskiego, przyswojonych wcześniej przez język polski, oraz wyrazów rdzennie polskich. Pod koniec XVII w. język polski był popularny i modny także wśród wyższych warstw Moskwy, a jego znajomość była miernikiem wykształcenia i kultury. Niezmiernie popularna jest w tym okresie literatura polska zarówno w oryginale, jak i w transkrypcji na cyrylicę oraz tłumaczeniach na rosyjski. W okresie od II poł. XVII do początku XVIII w. przekłady literatury polskiej dominują nad przekładami z innych języków, a w przypadku poezji obcej aż do pocz. XVIII w. mamy do czynienia wyłącznie z utworami polskimi i łacińskimi. W XVII wieku po polsku mówiono także na dworach Hospodarstwa Mołdawskiego (tutaj również posługiwała się nim arystokracja) i Wołoszczyzny. W tym pierwszym kraju czyniono starania, by uczynić z języka polskiego język literacki (np. historiograf i poeta Miron Costin pisał po polsku). Również w tym samym wieku język polski był powszechny na Ukrainie, zarówno w życiu politycznym, jak i piśmiennictwie. Ryszard Łużny uważa, że polszczyzna spełniała rolę języka literackiego dla mieszkańców tego regionu Rzeczypospolitej.

W dobie średniopolskiej wpływy łaciny zwiększyły się, kiedy to jej status języka elit wyraźnie się umocnił. Te późniejsze latynizmy to m. in. *akt, aparat, deklaracja, kolumna, okazja*.

Epoka renesansu przyniosła nasilenie się kontaktów z Włochami i przyswojenie słownictwa dotyczącego kuchni, budownictwa, rozrywki, wojskowości, np. *kalafior, seler, por, sałata, altana, fresk, fronton, fontanna, parapet, sonet, fraszka, karoca, tenor, szpada, dzia-*

net.

Natomiast epoka baroku otwiera w dziejach polszczyzny czas wpływów francuskich, dotyczących słownictwa dworskiego lub wojskowego (*awangarda, batalia, buduar, dama, fryzjer, szarża, toaleta*).

Oprócz tych języków na polszczyznę oddziaływały także - w mniejszym stopniu - język węgierski (za panowania Stefana Batorego - *deresz, giermek, hajduk, kontusz, szereg*) oraz języki ruskie (przez całe panowanie Jagiellonów - *chwość, czerep, druh, hołota, harmider, serdak, zbroja*).

### Nowopolski - od rozbiorów do 1939 roku

W okresie nowopolskim dochodzi do kolejnych prób normalizacji języka za sprawą różnych opracowań gramatycznych, który wynikały z reformy szkolnej Stanisława Konarskiego z połowy XVIII wieku.

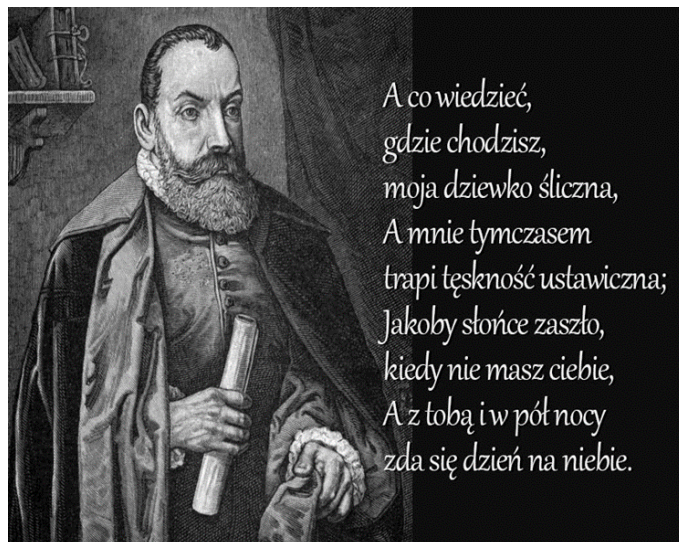
Rozwój i użytkowanie języka było utrudnione z uwagi na trzy rozbiory Polski, które miały miejsce w tym okresie. Obszar, na którym można było posługiwać się językiem z czasem malał. Jednak mimo prześladowań zaborców polszczyzna nie dała się pokonać. 203 lata niewoli nie było w stanie zniszczyć języka. Duże zasługi na tym polu mieli pisarze i poeci znajdujący się na emigracji (A. Mickiewicz, J. Słowacki, C.K. Norwid) jak i twórcy okresu pozytywizmu, m. in. H. Sienkiewicz, E. Orzeszkowa, B. Prus, M. Konopnicka czy S. Żeromski.

w dobie nowopolskiej do wpływów francuskich, niemieckich i rosyjskich dołączają się zapożyczenia angielskie, co pozostaje w związku m. in. z rozwojem nauki, techniki i sportu (*abstrakcja, adapter, aluminium, blef, brydż, grafoman, tenis*). Anglicyzmy są najczęstszymi zapożyczeniami także we współczesnej polszczyźnie (*aerobik, komputer, faks, tranzyt*).

### Współczesny po roku 1939

Początek kolejnego okresu jest również naznaczony tragicznym wydarzeniem historycznym. W rok 1939 rozpoczęła się II wojna światowa. Po raz kolejny polskie społeczeństwo (ale nie tylko ono) zostało poddane próbie odwagi i wytrwałości. Język współczesny to ten, którego używamy również dziś. Nosi ślady przemian, które ukształtowały go przez ostatnie kilkaset lat. W dzisiejszej polszczyźnie widzimy wiele zapożyczeń z różnych języków obcych, co sprawia, że zdania wymawiane dzisiaj brzmią inaczej, niż te z poprzednich okresów. Ogromny wpływ na przemiany w języku polskim ma rozwój technologiczny, którego doświadczamy. Jesteśmy świadkami powstawania nowych słów i zwrotów, bardzo często zapożyczanych z języka angielskiego.

Alfabet polski jest oparty na piśmie łacińskim i składa się obecnie z 35 liter: Aa, Aą, Bb, Cc, Ćć, Dd, Ee, Eę, Ff, Gg, Hh, Ii, Jj, Kk, Ll, Łł, Mm, Nn, Ńń, Oo, Óó, Pp, Qq, Rr, Ss, Śś, Tt, Uu, Vv, Ww, Xx, Yy, Zz, Żż, Żż, przy czym litery Qq, Vv i Xx występują tylko w słowach obcego pochodzenia. Akcent w języku polskim pada zwykle na drugą sylabę od końca, a w zdaniu przeważa szyk podmiot orzeczenie dopełnienie). Język polski ma obecnie największą liczbę użytkowników wśród przed-



A co wiedzieć,  
gdzie chodzisz,  
moja dziewczko śliczna,  
A mnie tymczasem  
trapi tęsknota ustawiczna;  
Jakoby słońce zaszło,  
kiedy nie masz ciebie,  
A z tobą i w pół nocy  
zda się dzień na niebie.

stawicieli słowiańszczyzny zachodniej i jest drugim językiem słowiańskim pod względem powszechności używania. Współczesny język polski jest w zasadzie jednolity, w czym dużą zasługę ma masowa edukacja społeczeństwa i środki masowego przekazu. Dialekty gwarowe są w zasadzie w zaniku, sporadycznie używa ich starsi mieszkańcy wsi. Na tyle w zaniku, że wzorem Kolberga należy już je chronić, tj. zapisywać, nagrywać, bo nie długo nikt już nie będzie ich znał. Nie dotyczy to wszystkich dialektów lokalnych - np. gwarom góralskim i śląszczyźnie jak na razie wyginiecie nie grozi. W dużym przybliżeniu przeciętny Polak czynnie zna (czyli używa w wypowiedziach) nie więcej niż kilkanaście tysięcy słów, natomiast biernie (rozumie, ale nie używa) - ok. 30 tysięcy słów. Wyjątkami są osoby, które mogą biernie znać nawet 100 tysięcy słów. Jednak badania filologów z Uniwersytetu w Białymstoku wykazują, że wystarczy znajomość 1200 najczęściej używanych słów w języku polskim, by móc zacząć się nim posługiwać. Wiele czynników zewnętrznych może wpływać na język i zmieniać go, nawet jeśli wydaje się to być tylko trendem. Kiedy wynaleziono Internet, nikt nie mógł sobie wyobrazić, jak popularny stanie się wśród społeczeństwa. Ten wczesny etap cyfryzacji przyniósł szereg nowych terminów i trendów, w szczególności pocztę elektroniczną lub „e-maile” i komunikatory tekstowe. Te nowe, szybkie sposoby komunikowania się stworzyły potrzebę skróconego języka, w wyniku czego pojawiło się wiele skrótów, oczywiście głównie wśród młodego pokolenia. Jeśli język jest odbiciem kultury, to nasze młodsze pokolenie wychowane na technologii ma możliwość zmiany języka polskiego nie do poznania. W kontekście dzisiejszego języka skróconego, czy poprawna pisownia jest nadal ważną umiejętnością? Gdy czyta się chociażby komentarze w portalach społecznościowych to można sądzić, że mało kto potrafi pisać zgodnie z zasadami ortografii. Niektóre słowa wyglądają tak dziwnie, że trzeba je przeczytać na głos żeby zrozumieć co one znaczą. Co gorsza co raz więcej błędów ortograficznych trafia się w książkach. Co można sądzić o korektorach tych dzieł? Koszmarne jest też potworna wulgaryzacja języka, nie tylko tego ulicznego, ale i „literackiego”, czy też używanego w mediach. Właściwie nie ma dziedziny, w której nie królowałyby wulgaryzmy, chociaż nie, do tej pory nie zauważyłam ich w języku ściśle technicznym i naukowym. Niechlujstwo językowe ma się bardzo dobrze. Dokąd więc zmie-

rzamy? Czyżby do stworzenia języka, w którym do porozumienia się, wyrażenia emocji wystarczy kilka skrótów i kilka słów na k....? Fakt, że do posługiwania się poprawnym, bogatym językiem polskim niezbędne jest odczytanie, a z tym jak wskazują liczne badania jest tragicznie. A gdyby tak przywrócić do łask niektóre archaizmy, wszak były takie urocze, delikatne jak koronki pachnące lawendą i werbeną. Może wskrzesimy: absztyfikanta, huncwota, niewiastę, waćpannę czy wszeźtecznicę? Na wszelki wypadek dorzucam króciutki słowniczek. A nuż się przyda?

- **acz** - skrócona forma spójnika aczkolwiek łączącego wyrażenia o treści przeciwstawnej;
- **wszak** - partykuła nawiązująca do jakiejś sytuacji lub do czyjejs opinii, podkreślająca oczywistość sądu wyrażonego przez mówiącego;
- **miast** - dzisiejsze zamiast (jak to dawniej dostojnie brzmiało!);
- **tedy** - spójnik przyłączający zdanie, które przedstawia informację wynikającą ze zdania poprzedzającego;
- **podówczas** - oznacza „w tych czasach, o których była mowa poprzednio”;
- **wtenczas** - wówczas;
- **onegdaj** - wczoraj, dawniej, kiedyś;
- **ongis** - również oznacza „dawniej”;
- **najsampierw** - najpierw;
- **zaiste** - partykuła podkreślająca prawdziwość wypowiedzi;
- **wždy** czy **zawždy** - ulubione przez Kochanowskiego „zawsze”;
- **przeto** - spójnik przyłączający zdanie lub inne wyrażenie, które przedstawia skutek tego, o czym była wcześniej mowa, lub wniosek wynikający z treści poprzedniego zdania;
- **wszelako** - wyraz uwydatniający kontrast,

treść przeciwną do tej, która powinna wynikać z poprzedniego zdania;

- **ów** - zaimek w znaczeniu „ten”;
- **ażeby** - dzisiejsze aby, partykuła wyrażająca życzenie;
- **drzewiej** - dawniej;
- **krom** - z wyjątkiem, oprócz, wbrew czemuś, bez czegoś.

Opracowała:  
Hanna Mrówczyńska

Źródła:

1. <https://polszczyzna.pl/slovnictwo-retro-czyli-aby-wskrzesic-archaizmy/>
2. <https://www.superprof.pl/blog/historia-jezyka-polskiego/>
3. [https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C4%99zyk\\_polski](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C4%99zyk_polski)
4. <https://www.polenia.org/poznaj-polske/jezyk-polski-skad-sie-wzial-i-jak-powstal>



## POLECAJKI I KRÓTKIE RECENZJE KSIĄŻKOWE

1.

**Gatunek:** Romans /Obyczaj.

**Tytuł:** Listy Pisane szeptem.

**Autor:** Magdalena Witkiewicz

Wielu zada sobie pytanie, czy na pewno mężczyzna powinien recenzować romans, zwłaszcza taki czytelnik który nie do końca przepada za tym gatunkiem. Na to pytanie musicie odpowiedź sobie sami.

Mimo wątpliwości, tym bardziej zachęcam do dalszego czytania, bowiem jak wyjątkowa myśi być to pozycja iż przyciągnęła mnie na długie godziny... Ale nie uprzedzajmy faktów.

„Listy pisane szeptem” to na pewno nie wizytówka autorki, która sam podkreśla że jest to utwór zupełnie inny niż te napisane dotychczas. Czy lepszy? Czy gorszy? Na pewno inny.

Książka, jak to bywa w romansach, opowiada o miłości, jednak nie takiej epickiej, górnołotnej, młodzieńczej czy namiętnej i niebezpiecznej, nawet nie o takiej prostej i skromnej. Mówimy tu o rozterkach miłości która wygasta i szuka sposobu by znów rozniecić dawny żar.

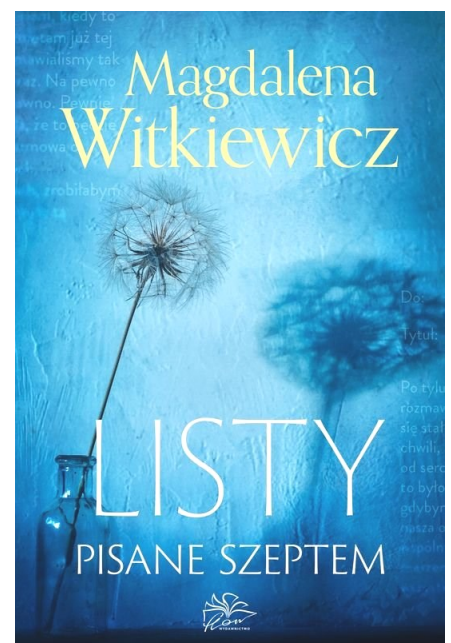
Wielką sztuką jest, przekazać na licznych stronach,

„SEKRETY WSI” - *Gazeta Regionalna - Gminy Sułów*

smutną prozę życia i jednocześnie trzymać uwagę czytelnika.

Pani Magdalenie ta sztuka się udała, a przynajmniej w moim przypadku. Zabieg ten jest osiągnięty poprzez, „celową wadę” tej książki czyli przewidywalność. Czujemy, cel, czujemy nadzieje na nową miłość lecz nie wiemy do końca czy wszystko dojdzie do upragnionego finału i właśnie ta otoczka trzyma w napięciu do...

No właśnie, może



nie do ostatnich stron, a do  $\frac{3}{4}$  całości. Niestety potem jest już nieco gorzej i tu rodzi się prawdziwa wada tej książki. Zakończenie nie porywa, choć tak naprawdę nie musi. Jest to kwestia jak nastawimy się do tej pozycji i jakimi odbiorcami jesteśmy. Książka na pewno nie jest dla wszystkich, opowiada ona, jak by nie było, o historii pięćdziesięciolatek. Polecam mimo wszystko zapoznać się z tą pozycją każdemu, a już zwłaszcza sceptykom gatunku którzy uważają że nie mają czego szukać w tej konkretnej kategorii.

2.

**Gatunek:** Fantasy**Tytuł:** Komornik**Autor:** Michał Gołkowski

„Nie oceniał książki po okładce” To bardzo dobra fraza, mimo iż nie mam nic do zarzucenia pięknej grafice mężczyzny z antyku z gladiusem w ręku. Muszę jednak zaznaczyć że nie oddaje ona w pełni treści. Choć z drugiej strony, może to dobrze?

Jakie moje zaskoczenie było gdy historia naszego głównego bohatera zaczęła się w czasach współczesnych. Nie, nie bójcie się, nie ma tu nic o podróży w czasie. Pomysł jest znacznie bardziej nietypowy, choć lepszym stwierdzeniem będzie zaskakujący.

Wyobraźcie sobie że Apokalipsa, ta znana z pisma świętego, ma miejsce tu i teraz. Jednak nie przebiega zgodnie z tym co sobie ta niebiańska strona założyła. Ludzie nie chcą umierać, mało tego, ich technologia zbrojeniowa, przekracza oczekiwania jeźdźców apokalipsy...

To taki przedsmak tego co was czeka. Powieść ma w sobie szczyptę noirowskiego sznytu, a zmierzły główny bohater tylko podkreśla klimat brudu, beznadziei i powolnego obumierania Świata.

Ostatnią rzeczą którą zdradzę, by nie psuć zabawy, jest aspekt antyczny. Ludzie by być mniej zauważalni dla różnego rodzaju biblijnych bestii, zaczęli mówić i przebierać się w stroje z przed narodzin Chrystusa i tu właśnie wyjaśnia się nasza okładka.

Powieść jest nabuzowana akcją, tajemnicą i masą pytań bez odpowiedzi.

Odkrywanie tej książki z każdą następną stroną budziło wielkie emocje. Niestety, wydaje mi się że nie jest to książka do której się wraca. Jej atutem są wspomniane już tajemnice, dawki w mistrzowskim stylu, niestety nie wydaje mi się że mogłyby budzić podobne odczucia po raz kolejny,

ale o tym przekonamy się za jakiś czas. Pozycja niebawem dostępna w naszej bibliotece.

3.

**Gatunek:** Kryminał /Historyczne**Tytuł:** W ogrodzie bestii**Autor:** Erik Larson

Nietypowe miejsce na osadzenie kryminalnej historii jest wielkim atutem tej pozycji. Mowa o początkach nazistowskich Niemiec i organizowanej przez nich igrzyskach olimpijskich.

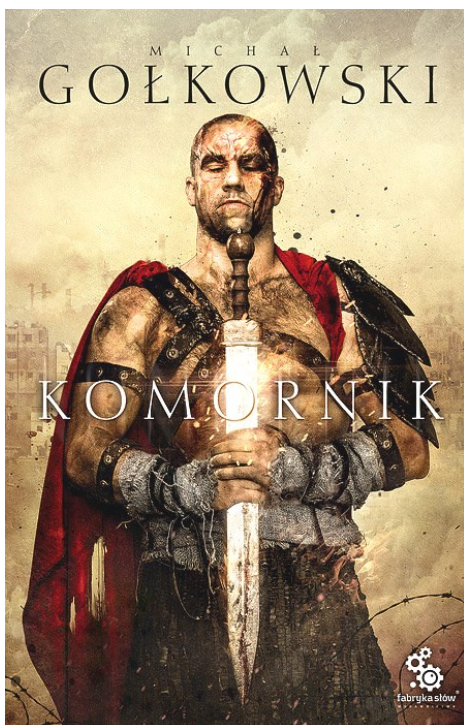
Większość narodów niedomyśla się, bądź nie chce się domyślać, co dzieje się w Odradzającym się państwie i co, znany nam, pan z wężem, planuje razem ze swoim sztabem do propagandy i zadań specjalnych. Same społeczeństwo niemieckie już miało możliwość odczucia na plecach silnej infiltracji i wszech obecnej propagandy.

Właśnie do takiego świta ma trafić Główny bohater. Amerykański żołnierz Mafii który został złapany przez policję i przejęty przez amerykański rząd. Okazuje się że jest osobą o niezwykłych umiejętnościach, do tego, co najważniejsze dla przedstawicieli rządu, jest nikim. „Śmieci, przestępców nam. nie szkoda, w razie nie powodzenia”.

Utwór widocznie jest napisany w starym stylu, lecz w dobrym tego słowa znaczeniu. Mówię tu o Bogatym i barwnym doborze słów i opisu, jednocześnie język nie jest niezrozumiały, co bywa w starszych pozycjach. Jednocześnie akcja nie jest rozciągnięta opisami bruku czy tyłeczek jak mają w zwyczaju niektórzy „natchnieni artyści przeszłości”.

Książkę czytało się szybko i sprawnie, do tego bohaterowie, choć stereotypowi, budzą swego rodzaju nostalgii do klasyki kryminału. Nie jest to może pozycja która wstrząśnie wami i zostanie na dłużej, lecz nie ma w niej niczego co mogło by zniechęcić czytelnika i przeszkodzić w mile spędzonym czasie. Same dochodzenie i klimat powieści są warte sięgnięcia po tą pozycję, do czego gorąco zachęcam

Pozycja niebawem dostępna w naszej bibliotece.



Daniel Mróz

## Kącik kulinarny

### AROMATYCZNA ZUPA GRZYBOWA

1 pęczek włośczonej, 50 dag leśnych grzybów, 1 cebula, 2 łyżki masła, 50 dag ziemniaków, natka pietruszki, sól, pieprz.

Grzyby przebrać, opłukać, osuszyć, pokroić i udusić z posiekaną cebulą na maśle. Warzywa oczyścić, umyć, dodać pokrojone w kostkę ziemniaki, ugotować, przeceździć, wywarem zalać grzyby, gotować razem 30 minut, połączyć z ziemniakami, dodać startą marchew, przyprawić do smaku. Zupę posypać natką pietruszki, można przyprawić śmietaną lub jogurtem.



### ZAPIEKANKA POD PIERZYNKĄ

1 kg ziemniaków, 50 dag grzybów leśnych mieszanych, 2 cebule, 20 dag żółtego sera, 3/4 szklanki śmietany, 1 jajko, 3 łyżki oleju, natka pietruszki, sól, pieprz.

Ziemniaki umyć, obrać, opłukać, osuszyć i pokroić na plasterki grubości 5-8 mm, wrzucić na 10 minut na posolony wrzątek, dokładnie osączyć. Cebulę pokroić, zeszklić na 1 łyżce oleju, dodać umyte i pokrojone grzyby oraz drugą łyżkę oleju, smażyć, oprószyć solą i pieprzem, dusić ciągle mieszając, aż odparuje płyn. Naczynie żaroodporne posmarować olejem, ułożyć połowę ziemniaków, na nich grzyby i przykryć ziemniakami. Zalać śmietaną roztrzepaną z jajkiem i przyprawami, posypać grubo startym serem, zapiekać 15-20 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni.

### PIKANTNY OMLET

8 jajek, 4 łyżki mąki, 2 łyżki masła, 75 dag grzybów leśnych, 2 cebule, olej, sól, pieprz.

Grzyby przebrać, oczyścić, szybko opłukać i pokroić. Cebule obrać, pokroić w piórka. Grzyby wrzucić na rozgrzany olej, dodać sól i pieprz do smaku i jedną cebulę, dusić na wolnym ogniu pod przykryciem ok. 50 minut, pod koniec duszenia dodać drugą cebulę, aby się zeszkliła. Żółtka oddzielić od białek, rozetrzeć je ze szczyptą soli i mąką. Ubić pianę i wyłożyć na nią utarte żółtka, dokładnie wymieszać. Na patelni rozgrzać masło, wyłożyć 1/4 ciasta, zrumienić, przelożyć na drugą stronę, dosmażyć. Tak samo usmażyć pozostałe omlety, położyć na nich grzyby, złożyć na połowę.

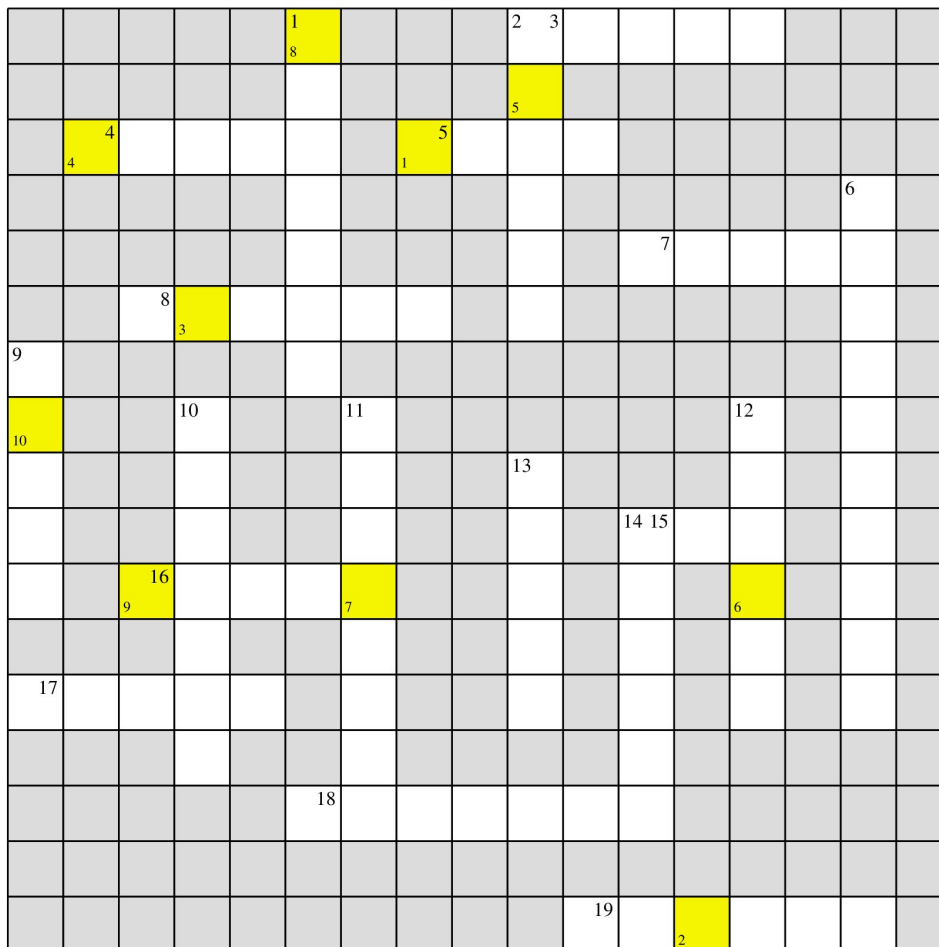


Smacznego!  
Przygotowała: Maria Godzisz

# KRZYŻÓWKA

Tytuł: "Październik"

Autor krzyżówki: Daniel Mróz



## Pionowo

1. Kamienia na...?
2. Spadająca gwiazda?
6. Zakryty wykop. pułapka na wrogą armię?
9. Samica dzika?
10. Zbiór ziemniaków?
11. Fortyfikacja z drewnianych pali?
12. Drobnny deszcz?
13. Inaczej mniszek lekarski?
14. Imię Zagłoby?

## Poziomo

3. Spięte włosy?
4. Pozorowany atak w szermierce?
5. Wstrzymuje bieg rzeki?
7. Płatki z mlekiem i owocami na śniadanie?
8. Laskowy lub ziemny?
15. W rosole?
16. rodzaj samochodu z pojemnym bagażnikiem
17. Nie może wybrać się za morze
18. Dzielnica w Sąsiadce przy rzece Por?
19. Drzewo które wygląda jak odwrócone?

Wypełniony i wycięty kupon konkursowy z hasłem należy dostarczyć do siedziby Biblioteki w Sułowie (Sułów 143, 22-448 Sułów) do 15 listopada 2022 r. Wśród dostarczonych kuponów nastąpi losowanie nagrody, którą w tym miesiącu jest **Kamerka samochodowa FullHD**. Fundatorem nagrody jest Pan Mariusz z Sułowa.



Zwycięzcą wrześniowego numeru została Pani **Irena Prus-Pańczyk**. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody, którą jest kosz piknikowy wraz z upominkami, ufundowany przez LGD Ziemia Zamojska.

## KUPON KONKURSOWY

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

**SEKRETY**  
Wsi...

Gazeta Regionalna - Gminy Sułów

Nr 10 (114)  
Październik 2022

.....  
imię i nazwisko

.....  
nr telefonu

## HUMOR

Naczelnik więzienia wypytuje strażników:

- Jak to możliwe, że więzień z celi 113 uciekł?
- Miał klucze od swojej celi, panie naczelniku.
- Skąd miał? Ukradł któremuś z was?
- Nie, uczciwie wygrał w karty!

• • •

U wróżki:

- Pani mąż umrze tragicznie...
- To wiem, ale chcę wiedzieć czy mnie uniewinnią?!

• • •

W konfesjonale:

- Ojczy, wczoraj moja żona była tu na spowiedzi. Proszę mi powiedzieć czy ona mnie zdradza??
- To jest sekret spowiedzi mój synu. Idź z Bogiem, tylko nie drap drzwi rogami...

• • •

Kiosk w Warszawie w czasach PRL, koleś kupuje los na loterię i zaczepia go drugi:

- Jakby Pan wygrał 1000 to gdzie by pan pojechał?
- Do ZSRS.
- A jakby a pan wygrał 10000 to gdzie by Pan pojechał?
- Do ZSRS.
- a jakby pan wygrał 1000000 to gdzie by Pan pojechał?
- Do ZSRS.
- Nie zna pan innych krajów?
- Znam, ale Pana nie znam.

• • •

Kobieta do mężczyzny:

- Założyłam nową sukienkę, nie zauważyłeś, pewnie masz kogoś!
- Kobieto, czy gdy ja założyłem nowe opony i nie zauważyłaś to wyrzuciłam Ci, że masz kogoś?

• • •

Dawno dawno temu zszedł Pan Bóg na spacer po pustyni i trafił do jakiegoś miasta. Podszedł do mieszkańców i zaproponował

- Mam dla was przykazanie
- A jakie?
- Nie zabijaj.
- No coś ty! My, Hetyci, żyjemy z wojen. Potrafimy tylko wytapiać żelazo i walczyć. Bez zabijania nasz naród zginie.

Poszedł Bóg dalej i trafił do następnego miasta.

- Mam dla was przykazanie - rzekł do mieszkańców
- A jakie?
- Nie cudzołóż.
- To chyba jakieś żarty. W naszej świątyni są najlepsze ładacznice. Wszystkie nacje przyjeżdżają do nas się zabawić. Bez cudzołóstwa pomrzemy w nędzy.
- W trzecim mieście Bóg spróbował jeszcze inaczej
- Mam dla was przykazanie - nie kradnij.
- To jak mamy żyć? Nie da się handlować z Syryjczykami nie kradnąc.

Nieco przybity Pan Bóg wrócił na pustynię. Jacyś barbarzyńcy paśli tam swoje stada. Zrezygnowany Bóg spytał:

- Chcecie mieć jakieś przykazania?
- A za ile???
- Za darmo.
- A to byśmy z dziesięć wzięli.

• • •

- Tato, ile to jest "parę"?
- Jeśli masz przynieść parę butów, to znaczy 2, a jeśli parę piw, to najlepiej 6.

• • •

Spotyka się dwóch znajomych. Jeden pyta:

- Czy słyszałeś opowieść o śledziu, panterze i puszczy?
- Nie.
- No to śledź pan tera żonę, bo się puszcza.

• • •

Czym się różni Putin od Hitlera?

- Hitler nikomu gazu nie żałował.

### „Sekrety Wsi...” - Gazeta Regionalna - Gminy Sułów

**Wydawca:**

Urząd Gminy Sułów

Sułów 63, 22-448 Sułów

Strona internetowa: <http://www.sulow.pl/>

tel. +48 84 682 62 02

fax: +48 84 682 62 27

Nakład 300 egz.

Adres: Sułów 63, 22-448 Sułów,

powiat zamojski

E-mail: [sekretyswi@wp.pl](mailto:sekretyswi@wp.pl)

**Redakcja:**

Redaktor naczelny:

Ryszard Pietrykowski (Sułów) 605 494 500

Marta Radzik (Sułów)

Hanna Mrówczyńska (Sułowiec)

Daniel Mróz (Sąsiadka)

Michalina Kobylarz (Deszkowice Pierwsze)

Maria Godzisz (Kulików)

Skład: Arkadiusz Socha (Sułowiec)

Materiały i artykuły do następnego numeru prosimy nadsyłać na adres Redakcji „Sekrety Wsi“ do 10 dnia każdego miesiąca ;-).